

POSTANOWIENIE

Dnia 14 października 2019 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Krystyna Dobrowolska (sprawozdawca)

Sędziowie: SO Katarzyna Biernat-Jarek

SO Beata Tabaka

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2019 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym sprawy ze skargi D. Ł.

na przewlekłość postępowania przed Sądem Rejonowym dla Krakowa Nowej Huty w Krakowie,

w sprawie I Co 3451/18/N

przy udziale Skarbu Państwa- Prezesa Sądu Rejonowego dla Krakowa- Nowej Huty w Krakowie

postanawia:

1. stwierdzić, że w postępowaniu przed Sądem Rejonowym dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie, Wydział I Cywilny w sprawie pod sygnaturą I Co 3451/18/N dotyczącej skargi na czynności komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa Podgórze doszło do przewlekłości postępowania;
2. przyznać skarżącemu od Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Krakowa- Nowej Huty w Krakowie kwotę 2000 (dwa tysiące) zł;
3. oddalić skargę w pozostałym zakresie;
4. zwrócić skarżącemu uiszczoną opłatę sądową od skargi w kwocie 200 zł (dwieście złotych).

SSO Katarzyna Biernat –Jarek SSO Krystyna Dobrowolska SSO Beata Tabaka

UZASADNIENIE

Skarżący D. Ł. wniósł o stwierdzenie, że w postępowaniu przed Sądem Rejonowym dla Krakowa Nowej Huty w Krakowie, Wydział I Cywilny w sprawie pod sygnaturą I Co 345/18 dotyczącej skargi na czynności komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa Podgórze doszło do przewlekłości postępowania. Domagał się również wydania Sądowi zalecenia podjęcia czynności w terminie jednego miesiąca od wydania wyroku uwzględniającego skargę oraz zasądzenia od Skarbu Państwa kwoty 20.000 zł.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 28 listopada 2018 r. wpłynęła do Sądu Rejonowego dla Krakowa Nowej Huty w Krakowie, Wydział I Cywilny w sprawie pod sygnaturą I Co 3451/18/N- skarga na czynności komornika.

W dniu 22 stycznia 2019 r. Sąd nakazał VI Komisariatowi Policji w K. ustalenie, czy pod adresem: K., ul. (...) zamieszkuje M. L., córka D. i N., a jeżeli nie - dokąd się wyprowadziła.

Polecenie Sądu związane było z treścią skargi na czynności Komornika, bowiem w dniu 6 listopada 2018 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa Podgórze w Krakowie - K. O. wezwał dłużnika do zapłaty kwoty zaległych alimentów wraz z odsetkami i kosztami egzekucji w łącznej kwocie 43 161,52 zł.

Komornik przez okres 6 lat - od chwili stwierdzenia niewypłacalności dłużnika nie podejmował żadnych czynności. Ostatnia czynność polegająca na zwróceniu się do Urzędu Skarbowego z zapytaniem o majątek dłużnika miała miejsce w 2014 r. Od tego czasu komornik nie podjął żadnych czynności, aż do dnia 6 listopada 2018 r.

W skardze na czynności komornika stwierdzono, że wierzyciel na pewno nie przebywa pod adresem ul. (...), (...)-(...) K., bowiem mieszkanie to zostało zlicytowane przez komornika w drodze postępowania egzekucyjnego.

Dłużnik nie wie, gdzie przebywa wierzycielka. Ani czy rachunek bankowy podany przez wierzycielkę jest prawidłowy.

Przez 6 lat wierzyciel nie zainteresował się nieskutecznym postępowaniem egzekucyjnym i nie wiadomo, czy w dalszym ciągu podtrzymuje wniosek o egzekucję.

Pod koniec lipca Komornik dokonał zajęcia rachunków bankowych dłużnika, co spowodowało jego niewypłacalność. Skarżący musiał zamknąć prowadzoną działalność gospodarczą - bowiem nie miał jak dokonać przelewu z tytułu składek ZUS oraz należnych podatków.

Skarżący pozostał bez środków do życia, bowiem musi teraz znaleźć pracę.

Skarga na czynności komornika nie zawiera żadnych zawłości prawnych, ani faktycznych, która uzasadniałaby tak długą zwłokę w rozpoznaniu.

Co więcej, brak rozpoznania skargi na czynności komornika powoduje u skarżącego poczucie, że jako dłużnik alimentacyjny i tak zobowiązany jest płacić. Nikt nie bierze pod uwagę tego, że wierzycielka (jako osoba pełnoletnia) przebywająca prawdopodobnie na terenie Rosji - absolutnie nie jest zainteresowana postępowaniem.

Skarżący wniósł również sprawę o uchylenie obowiązku alimentacyjnego.

Każda osoba ma prawo do rozpoznania jego sprawy bez zbędnej zwłoki, a mając na uwadze fakt braku zawłości prawnej czy faktycznej w rozpoznaniu skargi na czynności komornika należy stwierdzić, że skarga jest całkowicie uzasadniona.

Od stycznia 2019 r., a więc przez 9 miesięcy w sprawie nie podjęto żadnych czynności, a to naraziło skarżącego na znaczne szkody i pozbawiło go środków do życia.

W odpowiedzi na skargę Prezes Sądu Rejonowego wskazał, iż nie zgłasza udziału w postępowaniu. Równocześnie jednak wniósł o oddalenie skargi. Wyjaśnił, że sprawa wpłynęła do Sądu w dniu 28 listopada 2018 roku.

W dniu 10 stycznia 2019 roku. Sędzia referent wydała zarządzenie o ustaleniu miejsca zamieszkania wierzyciela, polecając również zwrócić się z takim poleceniem do właściwej Komendy Policji. Zarządzenie zostało wykonane w dniu 21 stycznia 2019 roku.

Akta ponownie zostały przedłożone Sędzi referent dnia 27 lutego 2019 roku.

W dniu 11 września 2019 roku zostało wydane postanowienie o odrzuceniu skargi.

Zarządzenia wykonano w dniu 11 września 2019 roku.

Zdaniem Prezesa Sądu zasadniczą przyczyną długotrwałości postępowania w niniejszej sprawie jest znaczne obciążenie referatów sędziów orzekających w I Wydziale Cywilnym tutejszego Sądu, utrzymujące się od kilku lat. W szczególności referat SSR Magdaleny Tomali wynosi obecnie ponad 650 spraw czynnych, wcześniej w styczniu 2017

roku wynosił 768 spraw, w styczniu 2018 roku - 708 spraw, a w styczniu 2019 roku - 637 spraw. Dodatkowo SSR Magdalena Tomala w okresie od 28 listopada 2018 roku przebywała na zwolnieniach lekarskich w okresach: 13-14 grudnia 2018 roku, 25 lutego 2019 roku, 26 marca - 5 kwietnia 2019 roku, 18-19 czerwca 2019 roku, 5-12 lipca 2019 roku, 19 lipca 2019 roku, oraz na urlopach wypoczynkowych w okresach: 19 sierpnia - 5 września 2019 roku.

Dłuższy odstęp czasu pomiędzy przedłożeniem akt sprawy, a podjęciem czynności wynikał z ilości spraw znajdujących się w referacie Sędziego Referenta oraz ilości czynności, których podjęcie w poszczególnych sprawach było konieczne. Obecnie w referacie Sędziego referenta konieczne jest wydanie zarządzeń w 900 sprawach (czynnych oraz zakończonych). Tak znaczna ilość powierzonych jednocześnie spraw spowodowała, że mimo wzmoczonego wysiłku, nie była ona w stanie uniknąć opóźnień w podejmowaniu poszczególnych czynności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Skarga co do zasady zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. z 2004 roku, Nr 179, poz. 1843 ze zm.) dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd, w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego, uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawilosci, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania. W ugruntowanym orzecznictwie sądów powszechnych, Sądu Najwyższego jak i sądów administracyjnych przyjmuje się, że przewlekłość postępowania to nieuzasadnione żadną z okoliczności wymienionych w art. 2 ust. 2 ustawy z 2004 r. długotrwałe zaniechanie podejmowania czynności przez organ prowadzący postępowanie lub podejmowanie czynności nieefektywnych bądź pozornych. Zachodzi ona gdy postępowanie jest długotrwałe i rozwlekłe, a trwa ponad konieczność podjęcia czynności niezbędnych do zakończenia sprawy, pozostających w związku przyczynowym z działaniem lub zaniechaniem organu. Innymi słowy to wyrażając, przewlekłość postępowania występuje, gdy zwłoka jest nadmierna (rażąca) i nie znajduje uzasadnienia w obiektywnych okolicznościach sprawy. Aby stwierdzić przewlekłość postępowania konieczne jest ustalenie, że pomiędzy kolejnymi czynnościami występują długie, nieuzasadnione przerwy albo też pewne czynności nie są podejmowane w ogóle. Przewlekłość jest wypadkową czynników obiektywnych oraz czasu niezbędnego do podejmowania działań zgodnych z obowiązującymi przepisami przewidującymi prowadzenie określonych procedur (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2011 roku, III SPP 14/11).

Nie ulega wątpliwości, że postępowanie o sygnaturze I Co 3451/18/N trwa bardzo długo i można tu mówić o blisko ośmiomiesięcznej przewłoce postępowania.

Rezultat jest jednak taki, że postępowanie trwa zdecydowanie dłużej, niż jest to potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy, która nie jest skomplikowana pod względem faktycznym ani prawnym.

Nie ma znaczenia, czy skarga była uzasadniona, czy nie, czy też podlegać winna odrzuceniu, co nastąpiło dopiero w dniu 11 września 2019 r. Istotne jest to, że naruszone zostało prawo strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

Z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu wyznaczającego standard prawa do sądu, który winien być uwzględniany w ramach skargi na przewlekłość postępowania (art. 1 ust. 3 Ustawy) wynika, że państwo ponosi odpowiedzialność za prawidłowe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości tak co do obsady kadrowej jak i podziału kompetencji (por. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z dnia 7 lipca 2015 roku w sprawach Rutkowski i inni przeciwko Polsce skargi nr 72287/10, 13927/11 i 46187/11). Dlatego też

nie ma znaczenia dla stwierdzenia naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie zawinienie poszczególnych osób zaangażowanych w tok postępowania. Z punktu widzenia prawa strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie nie ma zasadniczego znaczenia, że sędzia i/lub inni pracownicy sądu są obciążeni pracą w stopniu uniemożliwiającym terminowe wykonywanie obowiązków. Odpowiedzialność w tym zakresie ponosi państwo za właściwe zorganizowanie procesu.

Według art. 12 ust. 4 Ustawy, uwzględniając skargę, Sąd na żądanie skarżącego przyznaje mu od Skarbu Państwa sumę pieniężną w wysokości od 2.000,00 do 20.000,00 złotych, przy czym przy określaniu wysokości sumy pieniężnej przyjmuje się nie mniej, niż 500 złotych za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania. Nie jest to jednak proste obliczenie matematyczne, gdyż Sąd uwzględnia również inne okoliczności, powiązane m.in. z funkcją represyjną, jaką powinno spełniać przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej. Przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej powinno następować w granicach określonych ustawą, z uwzględnieniem zasady, że kwota ta powinna być przyznawana w większej wysokości przy ustaleniu rażącej, niż nieusprawiedliwionej, dotkliwej dla skarżącego, przewlekłości postępowania. Odpowiednia suma pieniężna pełni także rolę swoistego zadośćuczynienia za stres i frustrację, spowodowane przewlekłością postępowania sądowego.

W ocenie Sądu Okręgowego kwota 2000 zł jest wystarczająca rekompensatą dla dłużnika, który nie udokumentował opisanych w skardze dolegliwości związanych z egzekucją należności alimentacyjnych, które komornik stosownie do art. 1086 § 5 k.p.c. zmuszony jest egzekwować nawet w razie bezskuteczności egzekucji.

Wobec częściowego tylko uwzględnienia żądań skarżącego, na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy, Sąd Okręgowy w pozostałej części skargę oddalił (pkt 3 postanowienia).

W związku z uwzględnieniem skargi co do zasady, tj. co do stwierdzenia przewlekłości, Sąd na podstawie art. 17 ust. 3 ustawy, zwrócił skarżącej ze Skarbu Państwa opłatę od skargi w kwocie 200 zł (pkt 4 postanowienia).

SSO Katarzyna Biernat –Jarek SSO Krystyna Dobrowolska SSO Beata Tabaka